

Szczęście w nieszczęściu

Nurek

40-letni mężczyzna wykonał cztery nurkowania rebreatherowe w ciągu jednego dnia. Nurkował z rodzaju typu "liveaboard" w pobliżu wyspy Socorro. Maksymalna głębokość tych nurkowań wynosiła od 35 do 39 metrów, czas nurkowania od 62 do 76 minut. Był to trzeci dzień nurkowania, w ciągu których wykonał łącznie 10 nurkowań. Wszystkie nurkowania przebiegły bez problemów. Nasz nurek zakończył nurkowania o godzinie 18.

Incydent

Około 3 i pół godziny po jego ostatnim nurkowaniu, nurek poczuł nudności, wymiotował i miał problemy z oddychaniem podczas kolacji. Jego towarzysze zgłosili, że nie był w stanie ich rozpoznać, nie mógł przypomnieć sobie swojego adresu zamieszkania ani daty urodzenia. Na szczęście wśród pasażerów było dwóch lekarzy, którzy przeprowadzili badanie nurka. W wyniku tego badania okazało się, że ma rozszerzone tętno, mówi bektoliwie, ma osłabienie siły mięśniowej i mimowolne skurcze mięśni.

Założono wdrożyć plan awaryjny. Około godziny 10 wieczorem podali nurkowi tlen i skontaktowali się z DAN w celu uzyskania porady medycznej oraz rozpoczęcia procedury ewakuacji do odpowiedniej placówki medycznej.

Komplikacje

Wyspa Socorro leży we wschodniej części Oceanu Spokojnego, na południe od półwyspu Baja, w odległości około 240 mil morskich od Cabo San Lucas. Jest to jedna z czterech wysp wulkanicznych, które tworzą archipeląg Revillagigedos (pozostałe trzy to San Benedicto, Roca Partida i Clarion). Podróż z Cabo San Lucas trwa około 24 godzin.

Na Socorro jest wojskowe lotnisko armii meksykańskiej, ale pas startowy nie nadaje się do przyjęcia większych samolotów, w tym takich, które mają hermetyzowaną kabinę i mogą utrzymać ciśnienie powietrza z poziomu morza podczas trwania lotu. Samoloty przylatujące na Socorro wymagają uzyskania pozwolenia udzielonego przez wojsko i muszą przejść odprawę celniczą i paszportową na kontynencie przed odlotem. Lotnisko nie ma oświetlenia, które pozwalałoby na starty i lądowania w nocy.

Gdy ustalano plan ewakuacji, podczas oddychania tlenem objawy u naszego nurka zaczęły zanikać. DAN bezpośrednio skontaktował się z macierzą bazą wojskową na Socorro, która posiada działającą komorę hiperbaryczną i profesjonalną obsługę. Personel szybko zorientował się w stanie zdrowia nurka i stwierdził, że jest szansa, aby poddać go rekompresji. Zgodzili się przyjąć pacjenta. Mimo, że na miejscu nie było lekarza, poprawiający stan nurka czyniło z leczenia w lokalnej komorze dobre opcje.

Poszkodowany nurek trafił do ośrodka wojskowego w ciągu czterech godzin od pojawienia się pierwszych objawów. Był już w stanie sam wejść do komory hiperbarycznej. Operatorzy komory zastosowali leczenie według tabeli US Navy T6 zgodnie ze wskazówkami lekarzy DAN. Leczenie

doprowadzi?o do ca?kowitego zaniku objawów i nurek mógł wróci? na ?ód?. Tam by? monitorowany i cz?sto przechodzi? badanie neurologiczne wykonywane przez lekarzy na pok?adzie jednostki. Jeden ze znanych lekarzy nurkowych znajdowa? si? na jednej z ?odzi nurkowych w okolicy i zaoferowa? swoje wsparcie. Po dok?adnym badaniu pacjenta potwierdzi? ca?kowite ust?pienie objawów. Nurek wróci? bez problemów do domu. Za wyj?tkiem ?agodnego uczucia uogólnionej obola?o?ci nie nast?pi? nawrót objawów choroby.

Dyskusja

Ewakuacja tego nurka stanowi?a nie lada wyzwanie dla personelu medycznego zaanga?owanego w jego przypadek. Stanowi? on doskona?? okazj? do oceny skuteczno?ci ka?dej fazy leczenia.

Po pierwsze, wa?ne by?o szybkie rozpoznanie powa?nych problemów zdrowotnych zwi?zanych z nurkowaniem. W wielu przypadkach wewn?trzne zaprzeczenie problemom prowadzi do niez zaakceptowania sytuacji, ?e dzieje si? co? z?ego i ?e trzeba si? tym powa?nie zaj???. Nurkowie mog? wymy?le? wiele wyja?nie? lekcewa??cych wczesne symptomy, poniewa? informacja o nag?ym stanie mo?e uniemo?liwia? dalsze nurkowania – zarówno dla uszkodzowanego nurka jak i dla innych. Nawet kiedy w ko?cu udaje si? rozpozna? uraz lub chorob?, wci?? jest nadzieja, ?e wszystko ust?pi samoistnie i sytuacja ulegnie poprawie bez potrzeby informowania o tym dive-mastera. W naszym przypadku spostrzegawczy zespó? nurkowy rozpozna? nienormalne zachowanie i objawy, które doprowadzi?y do zdiagnozowania mózgowej choroby dekompresyjnej (DCS).

Nast?pnie ratownicy udzielili pierwszej pomocy i przeprowadzili dalsze badania. Ten zespó? nurkowy szybko poda? tlen, który spowodowa? znacz?? popraw? stanu zdrowia nurka. Nast?pnie zidentyfikowano w grupie nurków lekarzy i zaanga?owano ich w opiek? nad uszkodzonym. To w?a?nie oni skontaktowali si? z DAN poszukuj?c pomocy i sugestii w zakresie leczenia i mo?liwo?ci ewakuacji. W odleg?ych miejscach wa?ne jest, aby mie? wiedz? o lokalnych o?rodkach medycznych i mo?liwo?ciach ewakuacji, zanim dojdzie do jakiego? wypadku.

W tym przypadku, aby przewie?? uszkodzowanego nurka do w pełni funkcjonalnego o?rodka hiperbarycznego (na Uniwersytecie Kalifornijskim, w San Diego), potrzebny by?by lot z przesiadk?. W Cabo, na San Lucas s? o?rodki hiperbaryczne, ale dotarcie tam wci?? wymaga?o transportu powietrznego lub d?ugiej podró?y morskiej. Poniewa? pas startowy na wyspie mia? ograniczone mo?liwo?ci przyjmowania samolotów, misj? przewiezienia pacjenta na kontynent trzeba by?oby zrealizowa? samolotem nie posiadaj?cym hermetyzowanej kabiny. Drugi samolot zabra?by go do San Diego, gdzie dopiero by?by poddany by?by docelowej terapii hiperbarycznej. Symptomy pojawi?y si? wieczorem, zatem ze wzgl?du na ciemno?? wszelkie loty na wysp? mog?y by odby? si? dopiero rano, wprowadzaj?c dodatkowe opó?nienie.

DAN poinformowa? meksyka?sk? marynark? wojenn? o powa?nym stanie nurka. Zrozumieli, ?e wszelkie opó?nienie w leczeniu mo?e prowadzi? do z?ego rokowania. Pomimo pó?nej pory dowódca bazy otworzy? komor? hiperbaryczn? dla cywilnego nurka. Obs?uga komory to prawdziwi profesjonali?ci. Szybko zastosowali potrzebne leczenie hiperbaryczne, które skutkowa?o ca?kowitym ust?pieniem wszystkich objawów u nurka. Lekarze na pok?adzie ?odzi nurkowej dokonali powtórnej oceny i zdecydowali, ?e mo?e pozosta? na ?odzi i wróci? na kontynent zgodnie z oryginalnym planem podró?y. Trzy dni po leczeniu uszkodzony nurek bez problemów polecia? z powrotem do domu.

Cztery szcz??liwe zdarzenia mia?y pozytywny wp?yw na ten przypadek powa?nej mózgowej choroby dekompresyjnej. Po pierwsze, jego dobrze przeszkoleni towarzysze podró?y i za?oga szybko rozpozнали problem i monitorowali jego stan zdrowia, a? jego przybycia do placówki

medycznej. Po drugie, szybko podali tlen, co skutkowało znaczącą poprawą jego stanu. Po trzeciej, ekspert w zakresie medycyny nurkowej nurkował w pobliżu i udzielił wsparcia. I po czwarte, bardzo profesjonalna marynarka meksykańska otworzyła strzeżony ośrodek, co umożliwiło przeprowadzenie leczenia i zapobiegło potencjalnie trwałemu urazowi neurologicznemu poszkodowanemu nurka. Miał on naprawdę wiele szczęścia, ale równie dobrze mógł być beneficjentem chęci pomagania innym nurkom przez swoich towarzyszy. Taka chęć pomocy może pokonać wiele przeszkód, nawet granic państwowych, tak jak to było w tym przypadku.

Prosimy byście znaleźli czas by podziękować profesjonalistom, którzy z poświęceniem pomagają poszkodowanym nurkom. W szczególności podziękowania należą się tym, którzy utrzymują ośrodki hiperbaryczne otwarte w razie wypadku nurkowego 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Oni są bezimiennymi bohaterami wszystkich nurków.